

Raffaella Neri

Miejsca architektury mieszaniowej The Places of Housing

While the house is the most private place of life, its quality results from the collective and urban space that, combined with others, it achieves. Until the nineteenth century, in the old city this place was typically the street, a place of frontage and relations, and the landscape of the house itself. The crisis of the principles of construction of the modern city requires a new definition of the nature and shape of this space and, as a consequence, of the compositional principles of housing and its settlement units.

While the remarkable tradition of studies developed on this issue during the twentieth century opened the block and replaced the street with parks and gardens, the question is still pretty much open.

The essay offers some examples and proposes a meditation starting from the project for a large decommissioned area in Milan.

Domy mieszkalne stanowią jeden z najbardziej oczywistych, pospolitych i pozornie najprostszych tematów w architekturze. Z tego samego powodu temat ten jest jednocześnie szczególnie ważny, trudny i zwodniczy. Chociaż dom jest najbardziej prywatnym miejscem w życiu człowieka, mieszkania stanowią większą część naszych miast i dosłownie dostarczają ich tkankę, ich agregację. One organizują ich kształt i decydują o ich strukturze. Dom odzwierciedla naszą tożsamość: w domu rozpoznajemy miejsce naszego życia, intymności i uczuć. Dom odzwierciedla nasz sposób bycia, kulturę, tradycje, sposób życia, ideę życia domowego.

Co zatem identyfikuje dom? Jakie elementy architektoniczne określają jego tożsamość i czynią go rozpoznawalnym?

Normalne, „szczęśliwe” domy, parafrazując Tołstoja, mają te same wymagania przestrzenne, organi-

zację i wewnętrzny rozkład, z wyjątkiem kilku zmien-nych. A właśnie budowanie szczęśliwych domów powinno być zawsze naszym celem. Jak sugerował Le Corbusier, powinniśmy ujednoczyć ich rzeczywistość „szczęśliwość” lub precyzję. To, co szczególnie zmienia się w czasie i w przestrzeni, to relacje nawiązywane przez domy z ich lokalizacją, a tym samym z miejscami, które w następstwie ustanawiają. To, co czyni je rozpoznawalnymi, to *kształt* miejsc tworzony przez ich kompozycję: nieograniczony zakres form, wszystkich specyficznych, i tak specyficznych jak niezmiennie specyficzna jest architektura, różniących się od siebie, ale odnoszących się do pewnych precyzyjnych i rozpoznawalnych zasad.

W historycznie ustanowionych miastach agregacja mieszkań tworzy zazwyczaj *miejsca*, które prawie nigdy nie są prywatne. Są to miejsca zbiorowe i publiczne, miejskie, cywilne. Do dziewiętnastego wieku, ulica była, na różne sposoby, *miejscem* domu: miejscem ustanowionym w mieście, w którym mieszczą się domy, ułożone w uporządkowanych i długich rzędach. Ulica nie była wrogim elementem dla domu. Wręcz przeciwnie, stanowiła jego pierzeję i przedłużenie, rzeczywisty krajobraz. Zapewniała niezbywalne połączenie ze światem, społecznością, z samym miastem. Z tego powodu ulica była integralna i istotna dla domu. Oczywiście było to również miejsce publiczne, zbiorowe, miejskie: miejsce relacji, wymiany, handlu, promenada, wejście, w którym dom ukazywał miastu swoją publiczną twarz, twarz, którą dzielili jego mieszkańcy i sprawiał, że poszczególne osoby stawały się częścią społeczności. Jako niezależna konstrukcja, budynek sam w sobie nie miał żadnej szczególnej wartości, nie posiadał tożsamości ani rozpoznawalnego charakteru poza jego rolą w budowaniu ulicy, alei, calle w Wenecji, *carrugio* w Genui, placu albo jakiegokolwiek innego podobnego miejsca.

Między ulicą a prywatnym wnętrzem domu bywały czasami miejsca pośrednie – dziedzińce. Chociaż nie były publiczne, były to z pewnością przestrzenie zbiorowe i jako takie stanowiły teatry życia, miejsca tożsamości, przestrzenie wspólnoty, w których występowały relacje, kontakty, konflikty i sprzeczki, miejsca rozwoju, a poprzez formy architektury – reprezentację życia. Były to wyraźne bramy do miejsca zamieszkania.

Zarówno w zamożnych, jak i skromnych domach *miejsca* stworzone przez budynki składają się na wartość i rozpoznawalność samego domu. Prywatna tożsamość domu jest określona przez tożsamość miejsca publicznego i zbiorowego stworzonego przez sam dom w złożonej relacji między prywatnym budynkiem a przestrzenią miejską. Każde miasto w Europie wyraziło tę wspaniałość, a czasami tragiczną narrację na ulicach, z tak dużą liczbą zmiennych jak wiele jest regionów, obszarów klimatycznych, zwyczajów, warunków geograficznych, specyficznych zakresów kultur ukształtowanych w tych miastach i na ich ulicach.

Pod koniec dziewiętnastego wieku model budowy miasta europejskiego opartego na systemie dom–ulica–kwartał lub minimalnej agregacji mieszkaniowej został zdestabilizowany przez dobrze znane zjawisko urbanizacji. W dwudziestym wieku zaproponowano wiele rozwiązań wynikłego w następstwie kryzysu poprzez szeroki wachlarz badań i teorii, czasami realizowanych, innymi czasy pozostających na papierze czy przeprowadzanych tylko częściowo. Rezultatem jest niezwykle dziedzictwo, na które składają się badania i eksperymenty przeprowadzane w dużych miastach, z udziałem najbardziej genialnych umysłów kultury architektonicznej dwudziestego wieku. Ten wysiłek badawczy został niewytłumaczalnie przerwany we Włoszech w latach siedemdziesiątych, gdzie budowa nowej zabudowy miejskiej, a później przebudowa głównych pofabrycznych terenów, została pozostawiona rynkowi i spekulacji.

Oznacza to, że przedstawiony problem jest daleki od rozwiązania, a zatem kwestia leżąca u jego podstaw, którą powinny zajmować się badania, wciąż wymaga uwagi.

Skoro dom pozostaje podstawowym elementem budowy miasta, jakie są miejsca przyczyniające się do tożsamości domu we współczesnym mieście, opartego obecnie na zasadach, które różnią się od zasad historycznych miast? W jaki sposób możemy zdefiniować zbiorowe i miejskie miejsca, które zastępują ulicę tak, żeby wciąż miały znaczenie i wartość? Jakie zasady kompozycyjne powinniśmy zastosować w mieszkaniach w celu stworzenia miejsc, które mogą dorównać jakości, pięknu i znaczeniu kwartałów starego miasta? Ile i które formy mogą ustanawiać te zasady? I wresz-

cie, jakie elementy wpływają na nowe minimalne lokale mieszkaniowe?

Aby przeprowadzić te badania, kilka lat temu postanowiliśmy przestudiować trzy dzielnice w Mediolanie, które można uznać za jedne z najlepszych przykładów powojennej kultury architektonicznej we Włoszech.

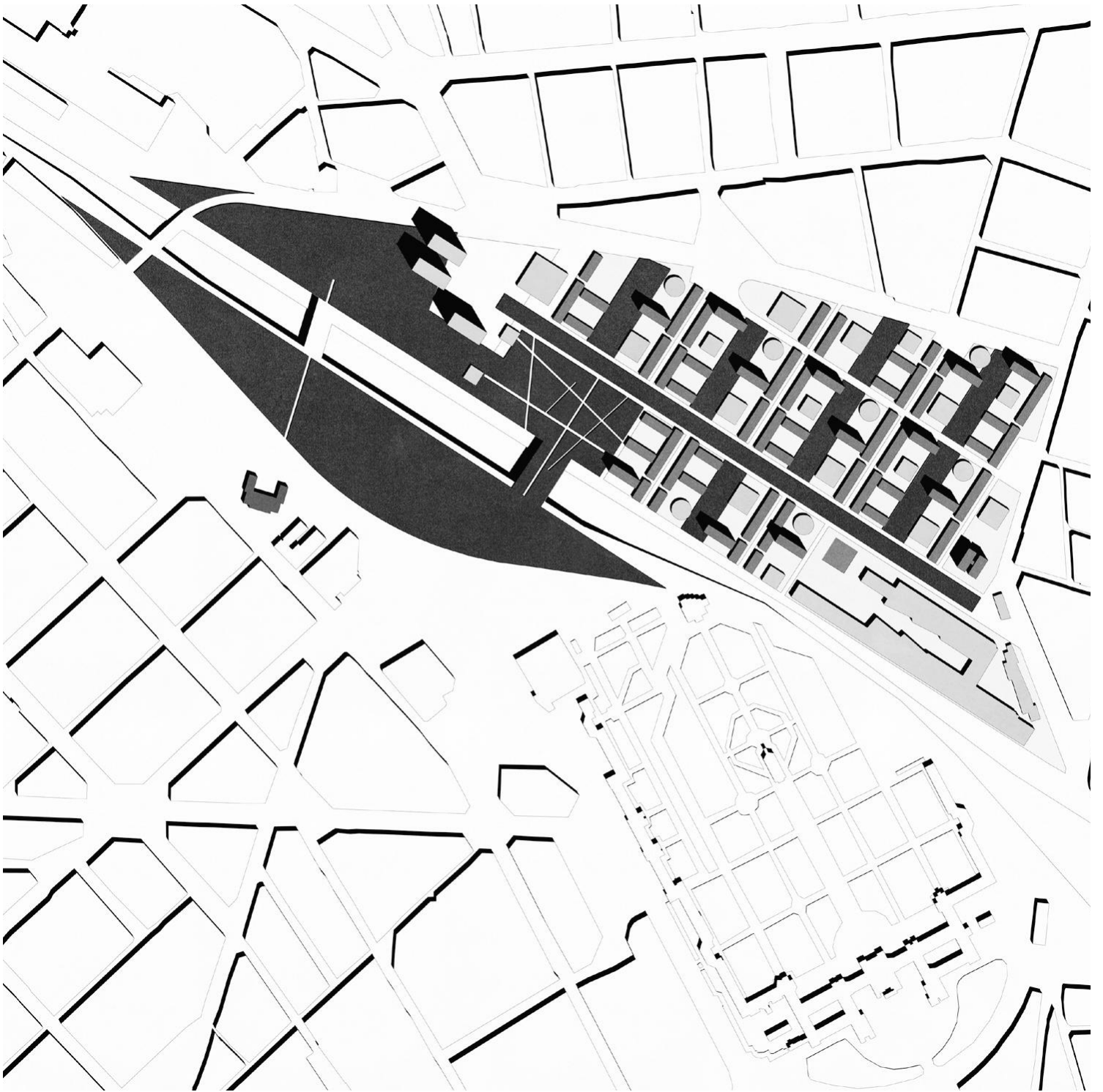
Będąc miastem przemysłowym, które bardzo szybko rozwinęło się od końca dziewiętnastego wieku do ożywienia gospodarczego lat sześćdziesiątych, Mediolan doświadczył wszystkich problemów większych miast europejskich w XX wieku, począwszy od masowej imigracji do rozwoju rozległego zaplecza, od kryzysu monocentrycznego modelu wzrostu, aż po zniknięcie jego wiejskich korzeni.

Wybrane przykłady odzwierciedlają trzy różne osadnicze i kompozycyjne podejścia do tworzenia zabudowy mieszkaniowej w Mediolanie, ukończonej w okresie, w którym architektoniczne badania i eksperymenty były żywe i promowane przez jednych z najlepszych włoskich architektów dwudziestego wieku, a zaangażowanie administracji publicznej w tworzenie nowych dzielnic było tak samo silne. Naszym celem było zbadanie podstawowych zasad, elementów i typów tych nowych osiedli w celu ustalenia, czy mogą być ponownie wykorzystane i dostosowane do projektowania modeli mieszkań we współczesnym mieście.

Te trzy dzielnice to: QT8 (1946–1959), utworzona jako eksperymentalna zabudowa podczas ósmej edycji wystawy Triennale di Milano, koordynowanej przez Piero Bottoniego, dzielnica Harar (1951–1955), plan koordynowany przez Luigiego Figiniego, Gino Polliniego i Gio Pontiego, i wreszcie, w porządku chronologicznym, dzielnica Feltre (1956–1963), zaplanowana przez Gino Polliniego. Wszystkie one były działaniami zespołowymi, ponieważ kilku architektów wielokrotnie wносиło swój wkład do większej liczby projektów.

Chociaż różne pod względem podejścia, te trzy dzielnice mają pewne cechy wspólne, które skutecznie czynią z nich część miasta, gdyż odzwierciedlają czystą tożsamość i niezwykłą jakość miejską.

Umiejscowione w różnych obszarach miasta, dzielnice są strategicznie połączone z siecią drogową i kolejową (w tym metra, będącego wówczas w budowie) samego miasta i jego zaplecza, a tym samym z siecią transportu miejskiego i regionalnego.



Raffaella Neri, Plan główny dla Scalo Farini w Mediolanie

Drugim ważnym aspektem jest fakt, że każda dzielnica jest połączona z miejskim obiektem zbiorowym, z *centrum* miasta, na przykład nowym cmentarzem, parkiem Lambro, lotniskiem, stadionem, narodowym torem wyścigowym, basenem Lido, będącym wtedy jedynym dużym centrum sportów wodnych w Mediolanie, rzeką. Połączenie pod względem bliskości i przynależności do tych obiektów jest tym, co uratowało te dzielnice przed peryferyjnym losem, który zwykle spotykał ówczesne zabudowy.

Kolejnym podstawowym kryterium była organizacja osiedla wokół jego własnego centrum, wspólnej, otwartej przestrzeni, która miała stać się rdzeniem tożsamości nowej dzielnicy, a jednocześnie centrum społecznym dla miasta. Jako taki, rdzeń ten wymagał oczywiście budowy obiektów użyteczności publicznej dla społeczności.

Ostatnią cechą, którą dzieliły wszystkie dzielnice jest rola terenów zielonych jako elementu tworzenia przestrzeni publicznych, otwartych i zbiorowych, centralnych przestrzeni dzielnic, wspólnych dziedzińców i zarazem poszczególnych domów.

Jest to zwięzły przegląd zasad przyjętych głównie w celu opracowania tych osiedli.

QT8 jest pierwszą dzielnicą bardziej bezpośrednio związaną z kulturą i eksperymentami europejskiego racjonalizmu, szczególnie jeśli chodzi o otwartość kwartału i typologiczne rozwiązania dla budownictwa mieszkaniowego.

Położona przy północno-zachodniej granicy miasta, w pobliżu autostrad prowadzących do Piemontu i doliny Aosty, dzielnica znajduje się w pobliżu toru wyścigowego, stadionu San Siro i centrum wodnego Lido. Zabudowa jest zorganizowana wzdłuż centralnej osi, parku, który biegnie wzdłuż zachodnio-wschodniej drogi wodnej. Obiekty społeczne, rynek, szkoła, kościół i centrum administracyjno-kulturalne miasta znajdują się w centrum dzielnicy, a zabudowa mieszkaniowa dzieli się na cztery sektory, każdy zawierający domy innego typu: wyższe domy szeregowe w zewnętrznych obszarach dzielnicy, i niższe, bardziej chronione, domy szeregowe w jej wewnętrznych obszarach. Oba typy zorganizowane są tak, by wychodzić na heliologiczną oś i rozłożone tak, aby tworzyć wspólne obszary zielone i prywatne ogrody. Układ prostopadły do centralne-

go zielonego kręgosłupa sprawia, że każdy dom ma w pobliżu ogród i jest związany z parkiem miejskim i jego obiektami, a także z Monte Stella, charakterystycznym obiektem tożsamości miasta i rzeczywistym podstawowym elementem dzielnicy. Monte Stella jest nizinnym wzgórzem, zieloną architekturą, zaprojektowaną, aby rozwiązać problem usuwania gruzu, który pojawił się w mieście w następstwie działań wojennych. Podczas opracowywania projektu stało się ono kluczowym elementem tożsamości dzielnicy i jej mieszkańców: wysoki punkt orientacyjny w nizinnym mieście, który byłby widoczny zarówno przy wjeżdżaniu, jak i opuszczaniu miasta, duży park miejski, istota znaczenia i użyteczności, miejsce oryginalne niczym plac Duomo czy teatr Scala, i wciąż niezwykły element architektoniczny dla całego miasta.

Dzielnica Harar znajduje się w tym samym sektorze miejskim co QT8, naprzeciwko niego, w odniesieniu do stadionu i toru wyścigowego, wzdłuż głównej osi łączącej centrum Mediolanu z Piemontem. Różnice w układzie, odzwierciedlone w rysunkach i modelach, informują, w jaki sposób projektanci zmienili swoje podejście, gdy zrezygnowali z ustawienia zabudowy mieszkaniowej w linii wzdłuż osi heliologicznej, i zamiast tego zdecydowali się na bardziej zróżnicowane i wyraziste podejście, które zaznaczyło się w obecności zielonych obszarów w centrum jako miejsc konstrukcji i frontonu zabudowy. Rola i tożsamość terenów zielonych zostaną rozwinięte przez wyrażanie ich kształtu i wielkości w odniesieniu do różnych typów mieszkań.

Dzielnica ma wyraźny rdzeń, duży, prawie kwadratowy zielony plac, o wymiarach bliskich 200 metrów z każdej strony. Ta przestrzeń jest uregulowana przez cztery pokaźne domy szeregowe, które definiują jej granicę, rozmiar i proporcje oraz tworzą duży plac miejski. Ta wspólna przestrzeń, otwarta dla miasta, mieści obiekty zbiorowe, rynek i kilka szkół.

Dystrykt opiera się na dokładnej hierarchii: centralny rdzeń, główna przestrzeń miejska, otwiera się na inne zielone przestrzenie zbiorowe o dodatkowym charakterze i wielkości. Otwarty „turbinopodobny” układ zabudowy mieszkaniowej ułatwia bezpośrednio połączenie między centralnym rdzeniem a „wyspami”, określonymi przez projektantów jako podstawowe jednostki dzielnicy. Każda jednostka jest określona przez

dwa domy szeregowe w kształcie litery L, które obejmują grupy dwupiętrowych domów jednorodzinnych w chronionej przestrzeni. Domy te są również skupione tak, aby definiowały małe wspólne pomieszczenia domowe, chronione i przeznaczone na zabawę dla dzieci. Jako wspólne przestrzenie dla małych społeczności zapewniają one dostęp do prywatnych domów jednorodzinnych, które wychodzą na ich ogrody.

Ten układ wyraża dążenie do hierarchii przestrzeni zbiorowych, poczynszyszy od tej bardziej publicznej i miejskiej do tej bardziej prywatnej, co ma również wpływ na domy: zorganizowane jako podwójne jednostki, mieszczą wspólną wewnętrzną przestrzeń, która przejawia się przez rozmiar pokoju dziennego o podwójnej wysokości, z loggią otwartą na światło i naturę.

Precyzyjna zgodność pomiędzy naturą, wielkością i kształtem otwartych i zielonych przestrzeni oraz zbiorową naturą jest wykorzystywana do tworzenia nowych artykulacji złożonych przestrzeni i kwartałów starożytnego miasta – małych wspólnych przestrzeni, małych placów, ulic, które mimo swojej zbiorowości, pełniły pomocniczą rolę w stosunku do miejskiego charakteru ulicy i placów, które do nich przylegały.

Podczas gdy pierwsze dwie dzielnice opierają się na współlistnieniu kilku typów domów, tożsamość trzeciej dzielnicy wynika z zupełnie innego podejścia. Po serii rozwiązań pośrednich, ostateczny plan oddaje bardziej drastyczną i absolutną zasadę, która umieszcza zabudowę mieszkaniową na zamkniętej części niedawno utworzonego parku Lambro z dodatkowym wprowadzeniem obiektów wymaganych do życia zbiorowego. To duże odgrodzone miejsce zostało otwarte na miasto i nadano mu wielkość dużego placu miejskiego. Jest to wyraźne odniesienie do redent Le Corbusiera, duży dziedziniec, który stanowi połączenie drugorzędnych dziedzińców, które skupiają się na centralnej przestrzeni, aby podkreślić jej wielkość i wspinałość. Jak dowiedziono poprzez obecne odrodzenie badań nad tradycyjnymi sposobami rozwoju miasta i jego terytorium, rozwiązanie przyjęte dla dzielnicy Feltre przywołuje w pewien sposób zasadę osadniczą przyjętą dla dużych gospodarstw wiejskich założonych w Dolinie Po. Z drugiej strony, proporcje i wysokość zabudowy mieszkaniowej pobudowanej w dzielnicy, po-

mimo otworów, które przyczyniają się do jej otwartości, są oczywiście dalekie od tych gospodarstw. Dlatego najbardziej bezpośrednim odniesieniem dla tego dużego dziedzińca, który kolejny raz zawiera park, jest duży zamek na granicy miasta, wybudowany, jak sugerował Le Corbusier, w środku kraju. Architektura dzielnicy, która jest jednostką niepodzielną, zbudowaną przez kilku projektantów, poprzez narzucenie surowych ograniczeń w projekcie, aby chronić jednolity charakter zabudowy.

A teraz?

Duże obszary wycofane z eksploatacji w obrębie miasta stanowią problem dyscyplinarny, podobny do tego, który został zaadresowany przed wielu laty. Jakie są miejsca zamieszkiwania? Jakie są zasady kompozycyjne, które należy przyjąć dla określania miejsc, które są tak skomplikowane jak te za starego miasta? Czy możliwe jest zdefiniowanie podstawowych jednostek osadniczych tak żywotnych jak kwartały, ale opartych na różnych zasadach, wymiarach i elementach podstawowych?

Bardziej zasadniczo pytanie brzmi: co identyfikuje dom? A przy założeniu, że *miejsca* nadają domom tożsamość, *które miejsca identyfikują dom*?

Staraliśmy się rozwiązać ten problem, opracowując alternatywne rozwiązanie projektu zajezdni kolejowej Farini w Mediolanie, rozległym obszarze poeksploatacyjnym, zajmowanym przez tory kolejowe i zlokalizowanym pomiędzy centrum a przedmieściami w bardzo dostępnym miejscu na poziomie miejskim i regionalnym.

W pierwszym projekcie zdefiniowaliśmy ogólny układ obiektu i ustaliliśmy orientację, podążając za głównymi osiami miasta, osią centralną dla organizacji i rozmieszczenia całej zabudowy, punktem orientacyjnym, skrzyżowaniem różnych osi zbieżnych oraz systemem dróg o różnym znaczeniu, które czynią ten obszar dostępnym, a jednocześnie pozwalają na ruch związany jedynie z działalnością mieszkańców.

Oś środkowa, aleja drzewostanowa, którą nazywamy *rambla*, stanowi trzon całego systemu, który rozprowadza sektory mieszkaniowe, budynki zbiorowe, ogród i park, a kończy się centralnym placem, który mieści obiekty miejskiej działalności, muzeum, dwa wysokie biurowce i trzeci budynek hotelowy. To miejsce

publiczne należy do miasta, a ze względu na typ i lokalizację jego budynków jest rozpoznawalne ze znacznej odległości. Duży park, który rozciąga się na sieć ciągle funkcjonujących torów kolejowych, należy do systemu dzielnicowych miejsc zbiorowych o zasięgu miejskim.

Podzieliliśmy obszar na system o równomiernie ukształtowanych, prawie kwadratowych działkach, o wymiarach około 120 metrów z każdej strony. Były to nasze jednostki mieszkaniowe, równoważne starym kwartałom. Jednostki te to przestrzenie zielone, trawniki otoczone wysokimi domami szeregowymi po obu stronach, które na pozostałych dwóch stronach tworzą rodzaj otwartego dziedzińca: ich usytuowanie jest prostopadłe do centralnej *rambli*, tak że wewnętrzna przestrzeń zielona i domy wychodzące na taką przestrzeń również wychodzą na samą *ramblę*. W tym kwartale znajdują się zbiorowe obiekty dzielnicy.

Ten układ podważa zasadę stosowaną przy budowie starego miasta: zbiorowe miejsca i obiekty zlokalizowane są w kwartałach, a nie wzdłuż ulic, które je otaczają. Zdefiniowane i mierzone w zależności między domami, kwartały są otwarte na miasto; trawniki, na które wychodzą domy stanowią miejskie przestrzenie zbiorowe, a publiczna działalność handlowa i rekreacyjna znajdują się między domami. Ulice, o różnej hierarchii i roli, stają się elementami rozmieszczenia. Wyłożone drzewami i ocienione, tracą podstawową wartość publicznej przestrzeni miejskiej.

To podziawszy, należy stwierdzić, że ogólne znaczenie jest mniej więcej takie samo: domy nadal otrzymują swoją tożsamość z relacji z przestrzeniami publicznymi i zbiorowymi, na które wychodzą, i które one z kolei określają. Zamiast ulic, są to otwarte, zielone dziedzińce: raczej niż *na zewnątrz* kwartału, te przestrzenie znajdują się w kwartale. Artykulacja i złożoność wynikają z różnorodności przestrzeni tworzonych przez lokalizację budynków zbiorowych i ich relację z domami. Podobnie jak w starym mieście, forma i jakość zbiorowych miejsc to znaki, które sprawiają, że poszczególne bloki i pomieszczenia mieszkalne są niezwykłe i rozpoznawalne: różne miejsca docelowe i obiekty zapewniają przestrzeniom zbiorowym żywotność i charakter, tożsamość i artykulację, określają różne przestrzenie i identyfikują jednostki.

W tym sektorze miasta tożsamość przestrzeni zbiorowych zmienia się radykalnie, od ulicy do otwartej przestrzeni w kwartale, a ich natura od ścieżek betonowych do zielonych i zadrzewionych miejsc odpoczynku.

Zachowując ogólny układ zabudowy, przedstawiliśmy zmiany kompozycji kwartałów w dalszej wersji projektu: jednostki są tworzone przez kilka kwartałów i obejmują kilka typów budynków, tak aby przestrzeń wewnętrzna była wyrażona przez wspólne obiekty i budynki mieszkaniowe.

Kwartały są otoczone niższymi budynkami szeregowymi i obejmują inne domy, otwarte dziedzińce, wysokie budynki itp., które kształtują różne przestrzenie.

Na podstawie tych wytycznych poprosiliśmy kilka grup badawczych o sprawdzenie tej zasady, wprowadzając kilka zmian projektowych, w procesie, który precyzyjnie odzwierciedla budowę rzeczywistego miasta.

Wariacje dotyczą zasadniczo wyboru i składu typów mieszkań w stosunku do przestrzeni zbiorowych oraz zróżnicowanej otwartości kwartałów, z wynikającymi zmianami krajobrazu tej nowej zabudowy. Badania trwają.